

Czy wiesz już wszystko o stacji w Koluszkach?

W sprzedaży pojawiła się książka, która szczególnie może zainteresować miłośników kolei. A dlaczego o niej wspominamy? Ponieważ traktuje o naszym mieście.

„Wokół stacji kolejowej w Koluszkach narosło wiele mitów i anegdot. Wszyscy słyszeli o *Balu na dworcu w Koluszkach*, a złośliwi twierdzili, że to... największy łódzki dworzec. W popularnej prasie często popadano ze skrajności w skrajność: pisano „największy w Polsce”, bądź przeciwnie „wstrętna prowizoryczna stacyjka”. A jak było naprawdę?

Dlaczego powstała stacja w Koluszkach, jak rozwinęła się w duży węzeł kolejowy, w którym stykały się tory o europejskiej i rosyjskiej szerokości oraz czemu połowa tego węzła znalazła się w Słotwinach - o tym Czytelnik dowie się z książki Michała Jerczyńskiego *Węzeł kolejowy Koluszki*. Na podstawie archiwalnych materiałów Autor prześledził rozwój ruchu kolejowego w koluszkowskim węźle i historię budowy kolejnych dworców oraz ich niezrealizowanych projektów. Ilustracje, w dużej części dotąd niepublikowane, ukazują w większości nieistniejące już dziś budynki stacyjne oraz następujące na przestrzeni lat przebudowy układów torowych w węźle. Przed Koluszkami kolejne wyzwania. Czy nowy dworzec zadziwi mieszkańców i podróżnych? Czy kolejowy węzeł zyska nowoczesne oblicze? Centralna Polska czeka na niego z niecierpliwością!” - czytamy w recenzji.

Książka wydana została z okazji 175. rocznicy powstania Kolei Warszawsko-Wiedeńskiej.

Publikacja liczy 212 stron, można ją nabyć za ok. 50-60 zł. Dostępna jest w koluszkowskiej księgarni oraz na stronie www.km.com.pl.